



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Bednarek

SSN Anna Dziergawka

w sprawie **E.N.**,

wobec której warunkowo umorzono postępowanie karne o czyn z art. 18 § 3 k.k.
w zw. z art. 297 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 27 listopada 2024 r.,

skargi prokuratora od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z 14 maja 2024 r. sygn. akt IX Ka 379/24,

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Piasecznie

z 21 grudnia 2023 r. sygn. akt II K 603/20,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

Małgorzata Bednarek Ryszard Witkowski Anna Dziergawka

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 14 maja 2024 r. sygn. akt IX Ka 379/24, uchylił wyrok Sądu Rejonowego w Piasecznie z 21 grudnia 2023 r. sygn. akt

II K 603/20, którym wobec E.N. warunkowo umorzono postępowanie karne za czyn wypełniający znamiona przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k.

Od powyższego wyroku w ustawowym terminie skargę w trybie art. 539a k.p.k. wywiódł prokurator, wnosząc o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania, wskazał, iż przepis art. 437 § 2 k.p.k. nie może być podstawą orzeczenia kasatoryjnego w przedmiotowej sprawie, a konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości nie zachodzi.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Skarga prokuratora okazała się zasadna. Zgodnie z art. 539a § 3 k.p.k., skarga od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania może być wniesiona wyłącznie z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. lub naruszenia art. 437 k.p.k., przy czym w § 2 tego ostatniego przepisu ustanowiono, że sąd odwoławczy może uchylić ten wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości.

Lektura uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji wskazuje, iż rozstrzygnięcie o charakterze kasatoryjnym oparte zostało jedynie na stwierdzeniu przez sąd odwoławczy błędów w procedowaniu sądu I instancji polegających na niedochowaniu ciążącego na nim wymogu określonego normą art. 399 § 1 k.p.k. tj. pouczenia oskarżonej E.N. w odpowiednim czasie o rozważanej nowej kwalifikacji, w chwili i w warunkach, które umożliwiłyby jej skuteczne przygotowanie obrony, czym to w ocenie sądu *ad quem* naruszył prawo oskarżonej do obrony i uniemożliwił wykonywanie tego prawa w sposób rzeczywisty i skuteczny w odniesieniu do tej nowej kwalifikacji (s. 5 formularza uzasadnienia wyroku). Uchybienie z racji swojej wagi, w ocenie sądu apelacyjnego mogło mieć wpływ na treść orzeczenia i wywołało konieczność uchylenia zaskarżonego apelacją orzeczenia w celu przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości, w którym zagwarantowane będzie skuteczne przygotowanie obrony (s. 11 formularza uzasadnienia wyroku).

Sąd odwoławczy słusznie dostrzegł, iż w toku postępowania przed sądem *meriti* doszło do naruszenia art. 399 § 1 k.p.k. wobec oskarżonej E.N.. Niemiej, pogląd sądu odwoławczego, co do „konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości”, o której mowa w art. 437 § 2 *in fine* k.p.k. nie zasługuje na aprobatę. W orzecnictwie Sądu Najwyższego utrwalono pogląd, iż warunek w postaci konieczności przeprowadzenia przewodu sądowego w całości na nowo spełniony jest wówczas, gdy wszystkie dowody zostały przeprowadzone wadliwie i w związku z tym, powstała potrzeba ich ponownego przeprowadzenia przed sądem I instancji, a także gdy doszło do naruszenia przepisów procesowych odnoszących się do prawidłowego przebiegu postępowania w takim wymiarze, że tylko ponowne przeprowadzenie przewodu sądowego zapewni zachowanie standardu rzetelnego procesu (zob. *uchwała Sądu Najwyższegoz 22 maja 2019 r. sygn. akt I KZP 3/19*). Nie jest natomiast tak, że sama potrzeba skorzystania z instytucji prawnej z art. 399 k.p.k. implikuje konieczność ponownego prowadzenia postępowania dowodowego w całości lub chociażby jego uzupełnienia. Przedmiotem postępowania dowodowego jest bowiem ustalanie faktów, natomiast art. 399 k.p.k. dotyczy kwestii prawnej oceny tych ustaleń faktycznych. Niewątpliwie odmienna ocena prawna może wywierać wpływ na potrzebę prowadzenia postępowania dowodowego oraz na sposób prowadzenia obrony, jednakże, w świetle poglądu utrwalonego w orzecnictwie, który to Sąd Najwyższy w niniejszym składzie w pełni aprobuje, takiego założenia nie można przyjmować apriorycznie (zob. *wyrok Sądu Najwyższego z 23 lutego 2022 r. sygn. akt IV KS 68/21*).

Sąd odwoławczy nie podzielił natomiast zarzutu apelacji w zakresie, w jakim skarżący apelacyjnie wskazywał na naruszenie art. 14 § 1 k.p.k. poprzez wyjście przez sąd I instancji poza ramy zdarzenia objętego oskarżeniem sformułowanym wobec E.N., co stanowiłoby naruszenie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., zatem wykluczył wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej przewidzianej w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. W konsekwencji nie stwierdził naruszenia tożsamości czynów zarzuconych i przypisanych oskarżonej zaskarżonym orzeczeniem. Jednocześnie nie wskazał w zalecenia żadnych czynności dowodowych do przeprowadzenia – ponowienia lub uzupełnienia. W rzeczywistości chodzi tylko o wykonanie dyspozycji z art. 399 k.p.k., którego naruszenie nie powoduje automatycznie deprecjacji wszystkich czynności

dowodowych. Sąd odwoławczy nie wykazał w związku z tym, by stwierdzone uchybienie miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, zwłaszcza w sytuacji gdy oskarżony w toku pierwszej instancji cały czas był reprezentowanych przez profesjonalnego obrońcę i miał wpływ na jego przebieg.

Niewątpliwie skorzystanie przez Sąd z instytucji z art. 399 k.p.k. powoduje, że od tego momentu oskarżony może formalnie bronić się w odniesieniu do czynu kwalifikowanego inaczej, niż uprzednio. Przejawem realizacji prawa do obrony w tym zakresie jest m.in. możliwość składania wniosków dowodowych, jednakże ocena ich zasadności nadal pozostaje w dyskrejonalnej gestii sądu orzekającego w sprawie. Jeżeli sąd odwoławczy ocenia zasadność takich wniosków odmiennie, sam przeprowadza wskazane w nich dowody lub inne z urzędu, w takim zakresie, w jakim w jego ocenie są niezbędne do prawidłowego rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego. W niniejszej sprawie takich czynności w ogóle nie wykazano, a to rolą sądu odwoławczego jest uzupełnienie braków postępowania dowodowego, w tym także w formie ich ponowienia. W razie braku okoliczności wymienionych w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. sąd odwoławczy w obliczu stwierdzenia uchybienia, obowiązany jest dokonać zmiany zaskarżonego orzeczenia. Podstawę mogą stanowić tu zarówno dowody zgromadzone przez sąd I instancji, jaki dowody przeprowadzone przed sądem II instancji, z tym zastrzeżeniem, że nie może to prowadzić do powtórzenia przewodu w całości. Jeżeli więc stan dowodowy nie jest wystarczający do wydania wyroku reformatoryjnego i wymaga uzupełnienia przewodu sądowego, lecz nie w całości to sąd *ad quem* jest zobowiązany przeprowadzić dowody i wydać orzeczenie merytoryczne. Uprawnienia w zakresie przeprowadzenia dowodów pozostają na tej płaszczyźnie analogiczne, jak przed sądem I instancji. Sąd odwoławczy może więc przeprowadzić dowód zarówno z osobowego źródła dowodowego, jak i ze źródła rzeczowego, może przeprowadzić dowody w sposób bezpośredni oraz w wypadkach wskazanych w ustawie, w sposób pośredni. Zaznaczyć przy tym trzeba, że w przypadku, gdy sąd odwoławczy zmienia zaskarżone orzeczenie, to w tym zakresie – wchodząc w rolę sądu *meriti*, powinien dostosować treść rozstrzygnięcia do wymogów art. 413 § 1 pkt 5 i 6 oraz § 2 pkt 1 i 2 k.p.k., a treść pisemnego uzasadnienia wyroku – do wymogów art. 424 § 1 i 2 k.p.k. (art. 458 k.p.k.) (zob. postanowienie SN z 24 października 2017

r. sygn. akt V KK 265/17). Prowadzenie własnego postępowania dowodowego przez sąd odwoławczy stanowi zatem regułę, zwłaszcza w świetle art. 452 § 2 k.p.k.

Zważywszy powyższe tudzież, iż uchybienie normie procesowej z art. 399 § 1 k.p.k. może zostać konwalidowane w postępowaniu odwoławczym, poprzez uprzedzenie strony o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynów zarzuconych oskarżonej oraz umożliwienie jej zajęcia stanowiska w tym zakresie, a w razie wniosku oskarżonej lub jej obrońcy, na podstawie art. 399 § 2 k.p.k. – przerwanie rozprawy odwoławczej (zob. *D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2024, art. 399., str. 31 i cyt. tam orzecznictwo*), zaskarżony wyrok należy uznać za co najmniej przedwczesny.

Sąd Najwyższy z uwagi na prawne uwarunkowania skargi z rozdziału 55a k.p.k. nie jest uprawniony do oceny prawidłowości kontroli odwoławczej, tak jak czyni to na potrzeby kasacji. Zakres rozpoznania sprawy w postępowaniu skargowym jest bowiem bardzo ograniczony. Postępowanie to ma na celu jedynie stwierdzenie, czy uchylając wyrok sądu pierwszej instancji i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania, sąd odwoławczy kierował się podstawami wydania wyroku kasatoryjnego wskazanymi w art. 539a § 3 k.p.k. oraz czy takie rozstrzygnięcie było w konkretnej sprawie konieczne (*postanowienie Sądu Najwyższego z 11 czerwca 2021 r. sygn. akt III KS 1/21; postanowienie Sądu Najwyższego z 31 maja 2021 r. sygn. akt V KS 13/21*). Biorąc pod uwagę, że w sprawie E.N. nie ziściła się żadna ze wskazanych w art. 437 § 2 k.p.k. przesłanek orzekania kasatoryjnego, należało orzec jak w wyroku.

Małgorzata Bednarek Ryszard Witkowski Anna Dziergawka

[WB]

[ał]